

P R O T O K Ó Ł Nr XXII/2008
z sesji Rady Miejskiej w Chojnie
z dnia 7 listopada 2008 r.

Do punktu 1, 2.

----- Obrady rozpoczął i prowadził Przewodniczący Rady J. Kowalczyk.

Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad. W sesji uczestniczyli wszyscy radni. Na sesji obecni byli burmistrz A. Fedorowicz, z-ca burmistrza W. Długoborski, skarbnik T. Kufłowska, radca prawny urzędu K. Judek, naczelnicy wydziałów urzędu, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi, przedstawiciele prasy lokalnej, wyborcy.

Przewodniczący K. Kowalczyk przekazał, że dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek burmistrza. Gospodarzem porządku sesji jest burmistrz.

- lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu,
- lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu,

Do punktu 3.

----- Radny H. Kłapouch – Jest możliwość pozyskania środków z zewnątrz na budowę i remonty dróg lokalnych tzw. projekt Schetyny. Chciałbym wiedzieć czy urząd zajął się tą sprawą. Chodzi mi o ulicę Zieloną. Jest tam zrobiony projekt i na tą ulicę można pozyskać środki z zewnątrz. Jest to projekt przyszłoroczny. Czy ktoś się tym zajął?

Radny M. Kozieł- Panie burmistrzu 16 wysłałem do pana pismo odnośnie modernizacji dwóch kotłowni na Osiedlu Lotnisko, żeby zmienić opał olejowy na gaz. Czy otrzymam jakąś odpowiedź?

Do punktu 4.

----- Radny M. Kozieł zgłosił wniosek. Komisja oświatowa wnioskuje wykreślenie z uchwały budżetowej na 2008 rok w § 14 pkt 2 tj. dokonywanie zmian w planie wydatków budżetowych z wyłączeniem przeniesień wydatków między działami.

Radny W. Skrzypczyk – Prosiłbym o uzasadnienie tego wniosku.

Radny Kozieł – Z tego co ja wiem wniosków nie trzeba uzasadniać.

Radny Skrzypczyk – To jest wniosek dotyczący budżetu gminy Chojna w związku z powyższym, każdy wniosek, który dotyczy budżetu gminy Chojna powinien być uzasadniony.

Radny S. Drapaluk – Również na posiedzeniu komisji finansowej taki wniosek złożył jeden z członków komisji. Ten wniosek miał być już wcześniej zgłoszony. W związku z tym jako przewodniczący komisji finansowej zgłaszam taki wniosek o takiej samej treści.

Radny G. Sakowski zapytał, czy my dzisiaj pracujemy zgodnie z prawem ponieważ nie przegłosowano porządku obrad.

Przewodniczący J. Kowalczyk odpowiedział, że nie przegłosowuje się ponieważ autorem jest pan burmistrz.

Radny W. Fedorowicz – Panowie radni, którzy zgłosili ten wniosek nie uzasadniają go ponieważ on ma duże, głębokie dno. A to dno nazywa się związać ręce i możliwości burmistrza.

Radny S. Kabat – Mam pytanie do pana mecenasa. Czy dzisiejsza sesja jest zwołana zgodnie z prawem, zgodnie z terminem? Jeżeli jest zwoływana sesja to ja powinienem materiały na sesję dostać przynajmniej na 7 dni przed sesją. Dzisiaj, ta sesja, która się odbywa to ja nie wiem czy to jest sesja. W ciągu trzech dni zostaje zwołana i nie protokołu z poprzedniej sesji. Czy to jest farsa, czy to jest sesja?

Radca prawny K. Judek odczytał przepis z ustawy o samorządzie gminnym: „Na wniosek wójta lub co najmniej ¼ ustawowego składu rady gminy przewodniczący

obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Jest to art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego Koziela i Drapaluka.

Na wątpliwości radnego Skrzyпка w sprawie głosowania radca prawny K. Judek powiedział, że tego rodzaju wniosek jest po prostu wnioskiem, ale on nie rodzi żadnych konsekwencji. Jeżeli rada przegłosuje taki wniosek to burmistrz nie jest zobowiązany przygotować projekt uchwały w takim zakresie. Grupa radnych jeżeli zechce może przygotować ten projekt uchwały i skierować go normalnym trybem pod obrady. Skutków takiego wniosku praktycznie nie ma żadnych.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem wniosku. Za przyjęciem głosowało 8 radnych, przeciwko nie było, 1 wstrzymał się, 6 radnych nie głosowało.

Przewodniczący J. Kowalczyk stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Do punktu 5.

----- Do projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach budżetu gminy Chojna na 2008 rok stanowisko Komisji Gospodarki Finansowej... 1 za, 3 przeciwnych. Stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej... 2 za, 1 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Stanowisko Komisji Kultury... 3 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Radny S. Kabat – Czy w sprawozdaniu finansowym do RIO wykazane zostało 600 tysięcy na spłatę kar za wycięcie drzew? Czy ta kwota została wykazana jako zadłużenie?

Skarbnik T. Kufłowska – Na sesji wrześnieowej burmistrz przedłożył radzie uchwałę, która została podjęta w sprawie zmian budżetu i w budżecie. W uchwale z 28 grudnia 2007 roku w sprawie uchwalenia budżetu na rok 2008 mieliśmy zaplanowaną drugą ratę spłaty kar dla Starostwa Powiatowego za wycinkę drzew. Z chwila otrzymania dość pokaźnych środków tytułem odpisu z Urzędu Marszałkowskiego pod koniec sierpnia pan burmistrz na sesji wrześnieowej dokonał takiej korekty, iż zmniejszył wydatki w budżecie po stronie wydatków a tę karę zapłaciliśmy bezpośrednio do Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Czyli w budżecie w dziale 900 zieleń była korekta na 145 tys. zł po stronie planów, dochodów też w Gminnym Funduszu i bezpośrednio z planu wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska gminy Chojna opłaciliśmy w terminie zgodnie z podpisanym porozumieniem czyli drugą ratę tytułem kary za wycinkiem drzew.

W informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Chojna za I półrocze taka informacja się nie pokazała bo zgodnie z zawartym porozumieniem gmina Chojna była zobligowana przekazać na rzecz Starostwa Powiatowego należną II ratę do 30 września br. taka informacja pojawi się w sprawozdaniu rocznym.

Radny S. Kabat – Swego czasu było poręczenie czy inne odnośnie Fundacji Zielonych Gaja. Tam pokazywaliśmy w granicach 1 mln euro w razie bankructwa tej fundacji, czyli gmina zabezpiecza środki, a wtedy był to przelicznik 4 zł za euro i to wychodziło w granicach 4 mln zł. Czy to też zostało pokazane w zadłużeniu?

Burmistrz A. Fedorowicz – Rada wielokrotnie podejmuje uchwały intencyjne lub też uchwały, z których nic nie wynika. Dlatego chciałem zapytać do czego pan zmierza, o co chodzi? Bo te pytania tak prawdę mówiąc nie są w ogóle związane z tym projektem uchwały. Jeżeli mówimy o zadłużeniu gminy to wróćmy do startu i pokażmy jaki był start. Bo łatwo było przez 8 lat konsumować lokaty, które pozostawił śp. burmistrz Sienkiewicz. Potem nagle w styczniu 2007 roku trzeba było znaleźć w budżecie 1 mln 200 tys. na dokończenie inwestycji na Klasztornej, Malarskiej, Piekarskiej, bo tego w budżecie nie było a w dokumentacji pomyłka. Więc milion dwieście już mamy w plecy, kara, którą poprzedni burmistrz wyegzekwował w trybie egzekucyjnym ze starostwa za wycinkę drzew wraca do

starostwa, bo my ja oddajemy. Fakt jest faktem, że pieniądze kiedy było ich brak wrywano z powiatu, a teraz się wrywa z gminy, żeby jeszcze bardziej ją pograżyć i gmina oddaje. Natomiast pani skarbnik precyzyjnie wyjaśniła, że jeżeli spłata była we wrześniu to w pierwszym półroczu trudno było coś wykazać, czego fizycznie nie było. Po za tym ten wydatek był z Funduszu Ochrony Środowiska i był zaplanowany ponieważ w porozumieniu określiliśmy terminy i wielkości spłat rat. I tych terminów dotrymujemy. Była tylko kwestia źródła. I tu wszystkie instytucje i wszystkie regionalne izby obrachunkowe mają różne opinie na ten temat. Ministerstwo Finansów też z jakiego źródła, czy można z Funduszu Ochrony Środowiska, czy nie można. Ale to nie nam rozstrzygać. Jeżeli nie mówią, że nie można to znaczy, że można. Gdybyśmy byli obrzydliwie bogaci to pewnie byśmy dzisiaj już tą całą karę oddali a nie przepychali ją przez następne lata. Mamy porozumienie i będziemy się z tego porozumienia wywiązywać.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu. Ja kolejny raz przypominam, że mam mandat radnego i będę stawiał takie pytania jakie stawiam.

(nastąpiła polemika pomiędzy radnym W. Fedorowiczem a radnym S. Kabatem, która przerwał przewodniczący)

Radny S. Kabat - Ponieważ jest brany kolejny kredyt w kwocie 2 mln zł, więc pytam o zadłużenie i pytam pani skarbnik, czy ta kwota za te drzewa była w sprawozdaniu pokazana. Dowiedziałem się od pani skarbnik, że nie. I to mnie satysfakcjonuje. Ja wiele miesięcy temu przy uchwalaniu budżetu pytałem, czy 6 mln złotych wykazując do sprzedaży w roku bieżącym jest realne. Mówiłem jest to nierealne. Dzisiaj mamy koniec roku, czy to jest realne?

(polemika między radnym W. Fedorowiczem a radnym S. Kabatem, która przerwał przewodniczący)

Radny S. Kabat – Panie przewodniczący. Ja pytam, zanim będzie podjęta uchwała odnośnie kredytu. Ja pewne rzeczy chcę powiedzieć i pewne rzeczy chcę usłyszeć. Czy ja robię w tej chwili przestępstwo, czy nie? I proszę mnie nie pozbawiać głosu.

Przewodniczący zwrócił się do S. Kabata, by nie polemizował tylko zadawał pytania.

Radny S. Kabat – Ja nie polemizuję. Z chwilą, kiedy dzisiaj podejmujemy tak ważką decyzję odnośnie 2 milionów kredytu, ja do pewnych rzeczy chcę wrócić. Dlaczego to się stało? Może mi ktoś wyjaśni? Może w ciągu tych półtora miesiąca do końca roku sprzedamy jeszcze na 5 milionów złotych. Nie wykluczam tego. Tylko pytam i pytałem wiele miesięcy temu, że ta sprzedaż jest nierealna. Dlaczego panie przewodniczący i wysoka rado bierzemy kredyt w kwocie 2 milionów złotych? A dlatego, że się właśnie pokazało, że się sprzedaży dokona na kwotę 6 milionów złotych. Dlatego pytam o to i mówię o tym i przypominam, gdzie wcześniej pan radny Fedorowicz na początku mnie strofował, że jeszcze się rok nie zaczął a pan już ma problemy z tym, czy będziemy mieli sprzedaż czy nie. Ja byłem przekonany głęboko, że 5 milionów 900 tysięcy to jest nierealne do sprzedaży. Trzeba trochę być ekonomistą też. Ja takim człowiekiem jestem i będę dbał o budżet gminy i będę pytał.

Radny W. Fedorowicz – Płać pan za ścieki, jak pan dbasz o budżet.

Radny S. Kabat – I płacę. Panie przewodniczący. Jeżeli ktoś może poruszać jakieś tematy, ja nie... (do radnego Fedorowicza) Proszę pana. jeżeli pan poruszył temat ścieków to ja tylko powiem panu tyle, nie orientuje się pan w ogóle w ściekach, bo w mojej firmie gro wody idzie, 40 % do ciasta, 30 albo 40% idzie do...? a może 10 % idzie w ścieki, za które płacę.

Przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił uwagę, by radny Kabat wrócił do tematu.

Radny S. Kabat – Ponieważ zabrania mi się zadawać pytania... Panie przewodniczący pan przede wszystkim zamyka mi usta, nie pozwalacie mi mówić tutaj na tej sesji i więcej na tej sesji nie zabieram głosu.

Radny G. Sakowski – Ja śmiem twierdzić, że obradujemy niezgodnie z prawem, ponieważ ustawa o samorządzie oraz statut gminy pokazuje, że powinniśmy przegłosować porządek obrad. Ale to jest sprawa pana przewodniczącego, bo takie dziwne zwyczaje wprowadził na tej sesji. Nie wiem dlaczego, może zaraz się okaże dlaczego. Natomiast chciałbym złożyć oświadczenie w imieniu klubu Gmina Dla Wszystkich. Przy tej uchwale klub podjął decyzję to tym, że każdy radny głosuje tak jak uważa, że będzie dobrze dla gminy. Nie ma w naszym klubie dyscypliny, bo każdy radny podchodzi indywidualnie do tej sprawy.

Przewodniczący J. Kowalczyk udzielił głosu sołtysowi z Godkowa M. Burakowi, który zwrócił się do radnego Kabata. Podał przykład rolnika, który również musi podpierać się kredytem, żeby mógł finansować i żyć. Gmina nie sprzedała tego wszystkiego, co zaplanowała. Jako rolnik też zaplanował sobie sprzedać zboże ale wszystko jest w magazynie, bo cena wynosi 40 – 50 zł i też musi podeprzeć się kredytem, żeby wedle innej firmy wyszedł. Tak wygląda gospodarka gminy i rolnika. A tutaj kopie się dołki cały czas, wyszukuje czegoś.

Po dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach budżetu Gminy Chojna na 2008 rok.

Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 4 radnych, przeciwko 10, wstrzymał się 1. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

- projekt uchwały stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 6.

----- Do projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu oraz zmian w budżecie Gminy na 2008 rok stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały w wyniku czego uchwała Nr XXII/223/2008 została podjęta 13 głosami za, przeciwko 1, wstrzymującym 1 i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 7.

----- Do projektu uchwały w sprawie określenia zasad wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości na okres powyżej 3 lat. przewodniczący J. Kowalczyk przedstawił wniosek grupy radnych, aby uchwała Nr XXII z dnia 7 listopada 2008 r. dotyczyła tylko ogródków działkowych w mieście i na wsiach, gruntów pod handel, garaże i place nauki jazdy. Burmistrz informował Radę Miejską o zamiarze zawarcia umowy dzierżawy z datą pewną. Wniosek podpisali radni: M. Kozieł, S. Kabat, L. Stefański i R. Bekier.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radca prawny K. Judek – Jeżeli radni formułują to jako poprawkę, to powinni sformułować jak powinny brzmieć konkretne przepisy uchwały poprawionej.

To może być głosowanie jako projekt poprawki do uchwały tylko wówczas trzeba wiedzieć, który przepis jak powinien brzmieć.

Radny M. Kozieł – W uzasadnieniu było podane czego dotyczyłaby ta uchwała i wnioskodawcy tylko chcą, aby ta uchwała dotyczyła tych zagadnień, które poruszyli. Więc wszystkie przepisy i paragrafy zostałyby nie naruszone.

Radny M. Szreremeta – Panu Koziełowi chodzi o stronę uzasadnienia. Umowa dotyczy terenów wydzierżawianych, wynajmowanych a w szczególności: cele składowe, pod garaże itd. Pan Kozieł proponuje, aby to dotyczyło terenów warzywnych, handlowych i garaży a reszty nie dotyczyłoby.

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady. Poinformował, że ponieważ wnioskodawcy wycofali swój wniosek będzie rozpatrywany projekt uchwały zgodnie ze stanowiskami zajętymi przez komisje. Do projektu nie wniesiono uwag.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały w wyniku czego uchwała Nr XXII/224/2008 została podjęta 11 głosami za, przeciwko 1, 3 wstrzymujących i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 8.

----- Burmistrz A. Fedorowicz udzielił odpowiedzi na zapytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

W kwestii remontów dróg lokalnych tzw. „schedynówek” czyli pieniędzy rządowych, które państwo chce przekazać na remonty dróg lokalnych składamy wniosek. Co prawda informacja przyszła niedawno, termin jest krótki do 21 listopada ale chcemy przygotować taki wniosek i prawdopodobnie w tym wniosku będziemy chcieli uwzględnić ul. Jagiellońską i Słowiańską, które chcielibyśmy przejąć od powiatu i wykonać to jako zadanie własne. Ostatnio rozmawialiśmy z dyrektorem Durmą i ponowił propozycję przekazania dróg powiatowych na terenie miasta dla gminy Chojna. W odpowiedzi wcześniejszej wykazaliśmy tylko część ulic, które chcieliśmy przejąć, natomiast stanowisko zarządu powiatu było, żeby wszystkie ulice powiatowe w mieście przejąć. Tam były pewne sprawy inwestycyjne nieuregulowane, ale myślę, że do tego czasu wszystko poukładamy. Będzie to zależało czy wniosek zostanie przyjęty, będzie zaakceptowany pozytywnie i być może to duże zdanie udałoby się zrealizować. Są to pieniądze minimum 3 mln zł. Takie dofinansowanie możemy otrzymać. Co do ulicy Zielonej, jeżeli byłby ten projekt realizowany to równolegle równie włączylibyśmy to ulicę Zieloną, żeby ją skanalizować z pozostałymi. Natomiast jeśli się to nie uda, to lada moment chcemy kupić płyty z autostrady niemieckiej. Firma, która nimi dysponuje chce sprzedać za 100 zł z transportem. Są to płyty o wymiarach 3m na 1m i można by tą ulicę Zieloną przynajmniej do pewnego czasu wyłożyć tymi płytami, żeby dojazd do posesji był dużo lepszy niż jest w tej chwili.

Jeżeli chodzi o pismo w sprawie modernizacji kotłowni na lotnisku to jest dokumentacja. Planowane było tą kotłownię zmodernizować. Natomiast w momencie, kiedy ceny gazu drastycznie wzrosły zastanawialiśmy się czy warto modernizować kotłownię, która wymaga nie tylko wymiany pewnych elementów grzewczych ale również przebudowy ponieważ kubatura pomieszczenia, w którym miałby być piec gazowy musi być większa. Dokumentacja jest. To pismo traktujemy jako wniosek do budżetu. W momencie, kiedy będzie projekt budżetu, po uzyskaniu opinii wspólnot temat albo podejmiemy, albo nie podejmiemy w sytuacji kiedy będzie wiadomo, że cena gazu na rynku znowu drastycznie się zmieni. Są różne koncepcje, również pojawia się koncepcja doprowadzenia gazu. Co prawda jest to gaz skroplony i on musiałby być dostarczany na lotnisko i stamtąd rozprowadzany. Jest kilka koncepcji tak jak jest z koncepcjami na zagospodarowanie obiektu przy ul. Ogrodowej.

Na 27 listopada zaproszony został p. Lenartowicz i przedstawiciele jego spółki, którzy zajmują się prowadzeniem zakładu leczniczego w Poznaniu na bazie byłego szpitala. Pan Lenartowicz będzie chciał przedstawić kompleksową koncepcję zagospodarowania obiektu i terenu z przeznaczeniem na szeroki zakres usług medycznych.

Radny M. Koziół – Minie następnych 10 lat i mieszkańcy osiedla lotniska będą płacić najdrożej w całym województwie za ciepło. Bo jeżeli ktoś płaci 6 zł za metr kwadratowy ciepła to jest chyba najdrożej w całym województwie. Jeżeli byśmy założyli gaz to zawsze gaz będzie tańszy od oleju opałowego. Ci mieszkańcy będą minimum o 1/3 płacili mniej za ogrzewanie. Około 100 złotych mniej będą płacili. Tą kotłownią ogrzewana jest też szkoła i przedszkole i szkoła musi wydać ok. 100 tysięcy złotych za ogrzewanie. Jeżeli by to się

zmniejszyło o 1/3 to wyniesie to 70 tysięcy albo mniej i automatycznie zmniejszą się koszty utrzymania oświaty.

Burmistrz A. Fedorowicz – Ta sprawa to bardziej kompleksowe spojrzenie na całe osiedle i potrzeby wszystkich mieszkańców. Wszyscy wiemy, że ceny gazu, oleju opałowego a za chwilę energii elektrycznej drastycznie wznoszą się. Ceny energii elektrycznej chyba tak wzrosną, że wszystkie żarówki będziemy za chwilę wykręcać, a zwłaszcza te uliczne. Jest to kolejny problem naszej gminy, że my płacimy za tzw. konserwację urządzeń, które same się konserwują, bo świecą od świtu do zmierzchu a w nocy nie zawsze. Ciągłe monitujemy i ciągle otrzymujemy odpowiedzi, że wszystkie urządzenia czujnikowe są wadliwe. Mieliśmy ostatnio, że cała ulica Wojska Polskiego, Łużycka były oświetlone w biały dzień.

Mieszkańcy budynku przy ul. Bol. Prusa w mieszkaniach prawie socjalnych też płacą bardzo dużo mimo, że jest to tradycyjnie opalana kotłownia. Dalej burmistrz powiedział, że nie chce składać deklaracji, natomiast zrobi wszystko, żeby problem ciepła w gminie jak najszybciej rozwiązać. Koszt modernizacji kotłowni jest bardzo duży i to nas przeraziło, i przedsiębiorstwo również. Skąd nagle wyłożyć kilkadziesiąt tysięcy na jedną kotłownię i drugą, i kto te koszty poniesie. Aby przerzucić na mieszkańców to jest niedopuszczalne. Przedsiębiorstwo z kolei nie ma pół miliona rezerwy, które wyłoży i będzie czekało aż im się to zamortyzuje. Szukajmy innych źródeł zewnętrznych i w 2009 roku podejmiemy właściwe decyzje, które doprowadzą do tego, że rozpoczniemy inwestycję, która się zakończy finalnie obniżeniem stawek za ciepło.

Radny W. Fedorowicz – Panie przewodniczący. Czytam i widzę „odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych” a tu nagle rozpoczyna się dyskusja o tym, i tamtym. Jeśli radny jest niezadowolony z odpowiedzi burmistrza, składa pisemną interpelację. Troskę pana radnego Koziela o swój budynek, o swoją kieszeń to my wiemy. Teraz poszerza o szkołę i innych użytkowników. Jakaś dyscyplina nas obowiązuje. Podyskutować sobie o tym jacy my jesteśmy troskliwi i troszczymy się o wszystko, to my przerabiamy dwa lata.

Radny M. Koziel – Panie burmistrzu. Radny przypiął mi, że ja tam mieszkam. A jak to się ma panie burmistrzu do oczyszczalni ekologicznej, za którą gmina zapłaciła 150 tysięcy. Oczyszczalni ekologicznej, którą gmina założyła przy pana budynku?

Burmistrz A. Fedorowicz – Oczyszczalnia została zrobiona nie dla mnie tylko dla świetlicy, dla obiektu. Funkcjonowała tam szkoła. Ja płaciłem i nadal płacę za ścieki. Wiem, że państwo byście chcieli bardzo dużo pisać, ja mam wiele innych tematów dla redaktorów niektórych gazet podrzucę. Proszę sprawdzić wszystko od początku do końca, od tego jest komisja rewizyjna. A nie pisać bzdury, że ja za coś nie płacę, żyję na garnuszku gminy, bo to jest żenujące, bo ja z gminy nie wyciągnąłem nieuczciwie ani jednej złotówki. Przeciwnie. To mnie próbowano cały czas dusić finansowo, niech padnie na kolana i nam służy. Tak to było w przeszłości. Za to, co ja produkuję i zużywam płacę wszystkim dostawcom mediów, które mam. Jeżeli radny uważa, że coś jest nie tak niech złoży stosowny wniosek, zawiadomienie do prokuratury niech sprawdzi, gdzie popełniłem przestępstwo.

Do punktu 9.

----- W wolnych wnioskach radny W. Skrzypczyk powiedział – Cieszę się, że znalazłem w końcu sojusznika do tego, aby się upominał i cokolwiek robił dla ul. Zielonej. Szkoda, że tak późno, bo to można było zrobić już 8 lat temu, kiedy to zadanie weszło w wieloletni program inwestycyjny. Co do wniosku radnego Koziela to, jeśli cokolwiek będzie robione tam, kotłownia będzie modernizowana to musi uwzględniać koszty, które gmina będzie ponosiła dla ogrzania swoich lokali mieszkalnych i swoich instytucji, które tam są, ale również musi określić jaki udział w tej modernizacji będą mieli ci, którzy wykupili lokale na własność. W tym momencie gmina nie może finansować w całości modernizacji kotłowni, żeby komuś kto wykupił mieszkanie robić prezent. Ten podmiot musi partycypować w

kosztach modernizacji tej kotłowni. Natomiast jeśli chodzi o kolejność zadań to ja mieszkałem kiedyś na Bol. Prusa tak samo jak pan Kozieł i wiemy jakie tam były koszty ogrzewania. W tym przypadku w całości gmina ogrzewa tą kotłownią wszystkie swoje nieruchomości, nie ma lokali prywatnych, w związku z powyższym należy jak najszybciej zmienić koszty funkcjonowania tamtej kotłowni a nie kotłowni na lotnisku, tam gdzie są podmioty prywatne, chyba, że chcą partycypować w kosztach. Przykro mi jest, że rada miejska jest wykorzystywana do zaspakajania własnych potrzeb. Ja przez 8 lat nigdy nie upominałem się o swój interes tu na tej sali. Natomiast tu się okazuje, że niestety ale to zaczyna wchodzić już w nawyk.

Radny S. Błęcki – Nie mogę się zgodzić z takim sformułowaniem, że radny, który porusza problemy mieszkańców, również swoje ma jakieś prywatne interesy. Takie osobiste wycieczki są niepotrzebne. Ani pod adresem pana burmistrza ani radnych. Sprawa, która przedstawił pan Kozieł dotyczy ogrzewania i podpisał się pod tym kilkunastu czy kilkudziesięciu mieszkańców. Opłaty za ogrzewanie na lotnisku są bardzo wysokie i chcemy to rozwiązać.

Radny G. Sakowski – Ja ciągle wracam do tematu, który rozpocząłem. Chciałem, żeby pan radca prawny zabrał głos na ten temat, ponieważ dla mnie osobiście nasza sesja jest jakby skażona jakimś błędem. Nasz statut gminy wyraźnie mówi, że po stwierdzeniu quorum, przewodniczący obrad przedstawia radnym porządek obrad. Tego dzisiaj nie było. Z wnioskiem o zmianę w tym uzupełnienie porządku obrad może wystąpić radny, burmistrz lub jego zastępca. Takiej szansy dzisiaj ja jako radny nie miałem. Porządek obrad obejmuje w szczególności przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji, co radny Kabat zauważył, że nie miało miejsca, sprawozdania z pracy burmistrza też nie było. Pozostałe punkty były. Przewodniczący prowadzi obrady zgodnie z uchwalonym porządkiem obrad. Więc na jakiej podstawie pan prowadził dzisiaj obrady? Ten program, który pan mi powiedział, że zwołał pan burmistrz oczywiście jest w ustawie samorządowej, która mówi, że na wniosek wójta itd. trzeba zwołać taką sesję i ona dzisiaj została zwołana. Ale do zmiany porządku obrad sesji w trybie określonym w ust. 3 stosuje się ust. 1a, z tym, że dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy. Więc nie jest prawdą, że nie można wnosić do takiej sesji zmian, bo można tylko wnioskodawca może lub nie musi wyrazić zgody. Czy nie uchwalenie porządku obrad, że sesja jest ważna, czy nieważna?

Radca prawny K. Judek – Ustawa o samorządzie gminnym w ogóle nie przewiduje problematyki uchwalania porządku obrad na początku sesji. Jest to jedynie regulacja statutowa. W przypadku sesji zwołanej jako sesji nadzwyczajnej, kiedy porządek obrad wyznacza wnioskodawca rzeczywiście nie ma potrzeby przyjmowania uchwałą porządku obrad, natomiast jeżeli jest wniosek o jego zmianę przez któregokolwiek z radnych to wówczas może być głosowane jeżeli zgodę wyrazi wnioskodawca, a w tym przypadku burmistrz. Ponieważ takiego wniosku o zmianę porządku obrad nie było to proceduralnie nie było konieczne.

W związku z wyczerpaniem się porządku obrad i głosów dyskusji przewodniczący zakończył obrady. Koniec obrad godz. 11.20. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała
Rwa Wojciechowska

Przewodniczący Rady
Janusz Kowalczyk